

Parafinowicz, Halina

"Woodrow Wilson and world war 1917-1921", Robert Ferrel, Harper and Row Publishers, 1985 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 78/1, 142-145

1987

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

istnienia Wolnego Miasta prawa polskie były tu systematycznie podkopywane, a ludność polska była ograniczana w rozwoju (s. 233). Autor informuje, o polskich organizacjach i towarzystwach, o funkcjonujących w Wolnym Mieście 33 polskich placówkach oświatowo-wychowawczych, w tym gimnazjum, szkole handlowej i konserwatorium muzycznym (s. 233) — dla liczącej (rzekomo) 3,7% ogółu mieszkańców Wolnego Miasta mniejszości polskiej. Przytoczone dane mają podważyć twierdzenie historyków polskich i utwierdzić w dotychczasowym przekonaniu historyków niemieckich o prowadzonej przez Polaków polonizacji Wolnego Miasta Gdańskiego. Ograniczona objętość recenzji nie pozwala na szersze wyjaśnienie powyższego zagadnienia, o którym pisałem osobno. Na uwagę zasługują przytoczone w tej części szkicu wydarzenia z ostatniego roku istnienia Wolnego Miasta Gdańska — zgromadzenie ludności żydowskiej na placu przed synagogą w celu pożegnania świątyni przed jej zburzeniem, oświadczenie Hitlera na odprawie dowództwa Wehrmachtu, przemówienie Goebbelsa w Gdańsku, oświadczenie premiera Chamberlaina na temat sytuacji w Wolnym Mieście, rozporządzenie senatu gdańskiego (z dn. 23 sierpnia), informacje o zawartym układzie Trzeciej Rzeszy z ZSRR, treść telegramu Ministerstwa Spraw Zagranicznych Trzeciej Rzeszy do niemieckiego Konsula Generalnego w Gdańsku (ss. 234—245).

Zamykają książkę informacje o ofiarach obozu w Stutthofie i ogólnej liczbie ofiar jaką poniosła Polska podczas drugiej wojny światowej.

Nie można nie podkreślić walorów zewnętrznych książki (estetyczna kolorowa obwoluta, płócienna okładka, dobra jakość papieru, dobra jakość fotografii).

Można wyrazić przekonanie, że recenzowana książka spotka się z zainteresowaniem historyków zajmujących się dziejami Wolnego Miasta Gdańskiego, a szczególnie czytelników — byłych i obecnych mieszkańców Gdańska.

Henryk Stępiak

Robert Ferrell, *Woodrow Wilson and World War 1917—1921*. Harper and Row Publishers, 1985, s. 346.

W cyklu „The New American Nation” ukazała się najnowsza praca znakomitego badacza dziejów Stanów Zjednoczonych, Roberta Ferrella¹. Jest ona oparta na imponującym zestawie źródeł, w większości niepublikowanych. Autor wykorzystał m.in. materiały archiwalne Departamentu Stanu, Marynarki i Wojny (National Archives w Waszyngtonie), angielskie źródła dyplomatyczne, dokumenty francuskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych oraz zmikrofilmowane niemieckie materiały Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Zgromadził R. Ferrell pokaźną ilość diariuszy (ok. 90) osobistości politycznych i gospodarczych tego okresu, m.in. Taskera H. Blissa, Charlesa G. Dawesa, Edwarda M. House’a, Roberta Lansinga, Waltera Lippmanna, Johna J. Pershinga czy Henry L. Stimsona. Ponadto badacz ten wykorzystał ok. 140 rękopisów (Artura J. Balfoura, Roberta Cecila, George’a Curzona, Warrena G. Hardinga, Cordella Hulla, Henry’ego Cabot Lodge’a, Williama V. Pratta i Woodrow Wilsona), liczne pamiętniki, wspomnienia i wywiady, bogate kolekcje dokumentów publikowanych i rozległą literaturę przedmiotu. Baza źródłowa — samo jej omówienie zajęło autorowi ok. 30 stron — znalazła odzwierciedlenie zarówno w tekście, jak i w rozbudowanych przypisach. Ważnym

¹ Warto nadmienić, że Ferrell jest autorem wielu interesujących prac, głównie dotyczących amerykańskiej polityki zagranicznej, w tym: *Peace in Their Time, American Diplomacy in the Great Depression, American Diplomacy: A History* i zupełnie nowej książki z 1984 r. — *Truman: A Centenary Remembrance*.

uzupełnieniem pracy są mapki oraz dobrze dobrane fotografie, oddające atmosferę tamtego okresu.

Wilson pasjonował wielu badaczy i wciąż ma swoich apologetów, jak i krytyków. Profesor Ferrell podjął próbę rzeczowej, zobjektywizowanej oceny działalności tego prezydenta, zajmującego w amerykańskim panteonie wciąż znaczące miejsce, mimo wielu kontrowersji wokół jego polityki.

Interesujące są rozważania autora na temat wejścia USA do I wojny światowej. John Reed już w 1917 r. ten międzynarodowy konflikt i udział w nim Stanów Zjednoczonych nazwał wojną Wilsona i Wall Street. W latach trzydziestych opinia, że USA przystąpiły do I wojny światowej z inicjatywy wielkich producentów broni i banków udzielających kredytów została upowszechniona wśród społeczeństwa amerykańskiego przez orzecznictwo w tej kwestii tzw. komisji senatora Geralda Nye. W efekcie pogłębiło to nastroje izolacjonistyczne i niechęć Amerykanów wobec „starego świata”. Kontrowersje wokół uczestnictwa Stanów Zjednoczonych w konfliktach światowych nie wygasły i wciąż odzywają na nowo. Powraca się do nich i współcześnie, a w dyskusjach niejednokrotnie porównuje się udział Amerykanów w obu wojnach światowych, zestawiając Woodrow Wilsona z Franklinem Delano Rooseveltem.

Ironią losu było, że prezydent Wilson, który reelekcję w 1916 r. wygrał pod sloganem „War in the East, peace in the West, thank God for Wilson” i m.in. dzięki głosom pacyfistów, niedługo potem wprowadził Stany Zjednoczone do wojny. Autor podkreśla jednak, że Wilson od początku konfliktu nie był neutralny, czekał tylko na odpowiedni moment, by USA mogły wejść do wojny. Zrobił to bardzo zręcznie, a orędzie wojenne prezydenta z 2 kwietnia 1917 dzięki znakomitej retoryce, uznane zostało na najlepsze z jego wystąpień i jest wciąż jednym z największych amerykańskich przemówień politycznych XX w. (s. 2).

Wiele uwagi poświęcił autor gabinetowi wojennemu Wilsona, najbliższemu współpracownikom prezydenta, którzy razem stanowili dobry sztab fachowców. Podkreślił Ferrell, że zwłaszcza świetni organizatorzy finansów (Mc Adoo) oraz zasobów żywnościowych (Herbert C. Hoover) odegrali istotną rolę, nie zawsze docenianą przez Wilsona. Szczególną pozycję zajmował wieloletni bliski współpracownik prezydenta, płk Edward M. House. To właśnie dla niego Wilson wprowadził do struktur dyplomacji funkcję specjalnego wysłannika (*a kitchen cabinet* według określenia Teodora Roosevelta; pomysł przejął i udoskonalił Franklin Roosevelt czego dowodem rola Harry’ego Hopkinsa). Słusznie uważa się, że płk House był animatorem i realizatorem wielu koncepcji gospodarczo-politycznych dotyczących powojennego świata. Jako szara eminencja amerykańskiego establishmentu (prezydent nazywał go swoją drugą osobowością) odgrywał on szczególnie dużą rolę przy wypracowywaniu ładu wersalsko-waszyngtońskiego. To jemu miał schlebzać Paderewski (s. 145) twierdząc, że był jedynym politykiem od czasów Napoleona, który rozumiał i doceniał miejsce i znaczenie Polski w europejskim układzie sił, w szczególności dla zachowania pokoju światowego.

Czternastopunktowemu orędziu Wilsona z 8 stycznia 1918 autor słusznie poświęcił wiele uwagi, poddając je gruntownej analizie. Wilson był świadom zmian dokonujących się w Europie, choć nie miał pełnego obrazu sytuacji „starego świata”. Nabral przekonania, że nie tylko własne społeczeństwo, ale i inne walczące narody oczekują na enuncjację polityczną w sprawach ładu powojennego. Swoje orędzie przygotowywał w wielkiej tajemnicy przed aliantami i przed własnym gabinetem. Wierząc w swoje posłannictwo, uznał siebie za osobę najodpowiedniejszą do spełnienia roli światowego proroka (*world prophet*), co przyznają także jego apologetci. W ten sposób — by użyć słów autora — kreował się twórcą pokoju (s. 125). Jednocześnie — zgodnie z jego planami — orędzie styczniowe 1918 r. miało być też swoistą ripostą na program bolszewicki.

Autor ze znaczną dozą krytycyzmu skomentował interwencję amerykańską w Rosji Radzieckiej. Podkreślił, że od początku motywacje tej interwencji były niejasne dla wielu

Amerykanów, zwłaszcza że sam prezydent był bardzo niekonsekwentny najpierw w projektach, a potem w ich realizacji. Nieprzekonywające są sugestie niektórych badaczy, że decyzja o interwencji była wyrazem lojalności USA wobec sojuszniczej Francji i Anglii, ani też, że przy użyciu 14-tysięcznego korpusu Stany Zjednoczone zabezpieczyły Syberię przed okupacją japońską. Sam Wilson niezbyt chętnie wypowiadał się na ten temat, tym bardziej że retoryka i moralizatorski charakter jego wystąpień coraz mniej wspólnego miały z praktyczną realizacją jego polityki.

Ferrell ze zrozumieniem i pewną sympatią pisze o swoim bohaterze oraz jego koncepcjach, ale jest też krytyczny wobec niektórych poczynań prezydenta. Dotyczy to głównie jego polityki po zakończeniu I wojny światowej, kiedy to rozdźwięk pomiędzy ideami i retoryką Wilsona a ich realizacją pogłębiał się coraz bardziej. Szczególnie surowo ocenił autor postawę prezydenta od jesieni 1919 r., gdy choroba praktycznie wyłączyła go z aktywnego życia politycznego. Zdaniem autora należało przekazać władzę wice-prezydentowi Thomasowi R. Marshallowi (s. 156—157) i zabiegać o przystąpienie USA do Ligi Narodów. Była wtedy realna szansa, którą zaprzepaszczone poprzez złudną, fikcyjną prezydenturę człowieka odizolowanego od reszty świata i nawet od grona najbliższych współpracowników (s. 170). Nie szczędzi też Ferrell słów krytycznych wobec żony Wilsona, która skutecznie odseparowała go od polityków, doradców, przyjaciół, przejmując niemal zakres uprawnień prezydenckich.

Interesujące i przekonujące są uwagi na temat wzrostu nastrojów prohibicyjnych w USA, które uzyskiwano m.in. dzięki sprawnej, dobrze zorganizowanej propagandzie. W trakcie I wojny światowej dodatkowym argumentem za prohibicją — co podkreślali w rozmaitych enuncjacjach Teodor Roosevelt, Herbert Hoover, senator William Jennings Bryan i inni — była konieczność oszczędzania pszenicy. Jak wyliczono, w 1916 r. z artykułów żywnościowych przerobionych na alkohol można byłoby wyżywić 7,5 mln osób (s. 189). Argumentem tym zreszczenie posługiwano się przy propagowaniu koncepcji pomocy Europie, co sfinalizowano w postaci American Relief Administration.

Recenzowana książka zawiera trafny obraz stanu nastrojów społeczeństwa amerykańskiego w różnych okresach wojny i tuż po jej zakończeniu. Ferrell wskazał na histerię antyniemiecką w latach I wojny światowej (nie powtórzyła się ona w podobnym stopniu w czasie II wojny światowej), która potem niejako przerodziła się w „Red Scare” i wzrost nastrojów antymurzyńskich. Warto pamiętać, że ok. 367 tys. Murzynów służyło w armii amerykańskiej w czasie I wojny światowej, walczyło — zgodnie z hasłem Wilsona — o *the world safe for democracy*. Spotkało ich gorzkie rozczarowanie, bowiem w latach 1918—1919 uaktywnił się Ku-Klux-Klan, zdarzały się też lincze. Po tumultach rasowych w Chicago i St. Louis latem 1918 r. w czasie masowych protestów, głównie w Nowym Jorku, pojawiły się hasła: *Mrs. President. Why Not Make America Safe for Democracy?* oraz *Bring Democracy of America Before You Carry It to Europe* (s. 217).

W uwagach końcowych autor porównuje obie wojny światowe. Część tych uwag wydaje się oczywista, inne zaś budzą wątpliwości bądź kontrowersje. Warte odnotowania są spostrzeżenia Ferrella o roli wojskowych w amerykańskiej polityce zarówno wewnętrznej, jak i zagranicznej okresu międzywojennego. To weterani z I wojny zdominowali amerykańską armię pod 1918 r.; od Johna J. Pershinga do George'a Marshalla każdy szef sztabu miał za sobą służbę we Francji. Oni też zdaniem autora próbowali, acz bezskutecznie, „obudzić” kongres i rozbudować armię na wypadek konfliktu światowego. Osobno, wielopłaszczyznowo potraktowana została w książce wojna podwodna oddziaływająca na kwestię żywnościową.

I na koniec dwie uwagi odnoszące się do naszych dziejów. Książka R. Ferrella nie potwierdza odżywiającej niekiedy legendy o szczególnej roli prezydenta Wilsona w rozwiązaniu spraw polskich. Są tylko zdawkowe, jak można sądzić adekwatne do rangi, jaką im wyznaczano w amerykańskim establishmencie, uwagi o Polsce. Należy też sprostować informację dotyczącą plebiscytu na Górnym Śląsku po I wojnie światowej. Rzecz jasna, chodziło w tym przypadku o Katowice, a nie Wrocław (s. 145—146).

Recenzowana pozycja w przekonujący sposób przybliży postać prezydenta Wilsona i lata I wojny światowej. Dzięki znakomitej narracji jest pasjonującą lekturą nie tylko dla specjalistów.

Halina Parafinowicz

Frank Costigliola, *Awkward Dominion. American Political, Economic and Cultural Relations with Europe 1919—1933*, Cornell University Press, Ithaca—London 1984, s. 379.

Polityce Stanów Zjednoczonych wobec Europy w okresie międzywojennym poświęcono wiele artykułów i monografii. Najnowsza praca nowojorskiego historyka Franka Costiglioli ma jednak znaczenie szczególne. Autor dąży do przedstawienia wzajemnych kontaktów w jak najszerszym kontekście, nie ograniczając się do spraw czysto politycznych, rozpatrując także problemy ekonomiczne, kulturalne i społeczne. Należy też do nielicznych badaczy amerykańskich, interesujących się historią stosunków Polski z USA. Jego artykuł „American Foreign Policy in the „Nut Cracker”: The United States and Poland in the 1920s”¹ pozostaje do dzisiaj najlepszym anglojęzycznym opracowaniem tematu. Próbę zrozumienia problemów II Rzeczypospolitej znajdujemy także w innych publikacjach autora².

Najnowsza jego monografia budzi więc zainteresowanie i nadzieje. Zostały one w dużym stopniu spełnione. Szeroką bazę źródłową rozprawy stanowią niepublikowane archiwalia zarówno amerykańskie jak i europejskie oraz liczne pamiętniki i materiały osobiste (*private papers*) czołowych dyplomatów i polityków tego okresu. Obszerny spis wykorzystanych artykułów i monografii zawiera główne pozycje anglo- i niemieckojęzyczne. W tytule swej pracy „Awkward Dominion” (Kłopotliwa Dominacja) Costigliola posłużył się sformułowaniem amerykańskiego teologa i politologa Reinholda Niebuhra, który już w 1930 r. tak właśnie określił związki amerykańsko-europejskie³.

Rozprawa liczy osiem rozdziałów. Pierwszy z nich poświęcony jest polityce zagranicznej Stanów Zjednoczonych w końcowym okresie kadencji Wilsona. Costigliola koncentruje uwagę na organizacji pomocy USA dla państw europejskich, rozpatrując zarówno jej ekonomiczne jak i polityczne znaczenie. Przytaczane są wypowiedzi kierującego pracami American Relief Administration Herberta Hoovera, iż żywność jest najlepszą bronią w walce o przywrócenie ładu i pokoju oraz przeciw rozprzestrzenianiu się rewolucji.

Następna część pracy prezentuje wewnętrzne uwarunkowania polityki zagranicznej USA po dojściu do władzy republikańskiej administracji Warrena Hardinga. Costigliola zwraca szczególną uwagę na działalność finansistów i bankierów amerykańskich (Benjamin Strong, Owen Young, Dwight Morrow, John P. Morgan jr., Thomas Lamont), których opinia miała nierzadko decydujące znaczenie przy podejmowaniu decyzji. Prowadzona przez nich „nieoficjalna dyplomacja”, stała się jednym z kanonów polityki zagranicznej republikanów.

Analizie założeń i efektów polityki zagranicznej w latach 1921—1926 poświęcone są rozdziały 3 i 4. Według autora, w pierwszej połowie tego okresu możemy mówić zarówno

¹ F. Costigliola, *American Foreign Policy in the „Nut Cracker”: The United States and Poland in the 1920 s.*, „Pacific Historical Review” 48, February 1979, s. 85—105.

² F. Costigliola, *John B. Stetson, Jr. and Poland: The Diplomacy of a Prophet Scorned*, [w:] *U.S. Diplomats in Europe, 1919—1941* K. P. Jones, ed. Santa Barbara—Oxford 1981, s. 63—71 czy też F. Costigliola, *The United States and the Reconstruction of Germany in the 1920 s.*, „Business History Review” 50, Winter 1976, s. 477—502.

³ R. Niebuhr, *Awkward Imperialists*, „Atlantic Monthly” 145, June 1930, s. 670—675; R. Niebuhr, *Perils of American Power*, „Atlantic Monthly” 149, January 1932, s. 90—96.